

Link do produktu: <http://muzyczny.fant.swiebodzin.pl/planet-waves-varigrip-przyrzad-do-cwiczen-p-325.html>



Planet Waves Varigrip przyrząd do ćwiczeń

Cena	59,00 zł
Dostępność	Dostępny
Numer katalogowy	295295
Stan	Nowy

Opis produktu

Planet Waves Varigrip przyrząd do ćwiczeń dla gitarzystów. Planet Waves to należąca do koncernu D'Addario firma specjalizująca się we wszelkiego rodzaju akcesoriach dla gitarzystów i innych muzyków. Produkty Planet Waves wytwarzane są z najwyższej jakości komponentów, przy zachowaniu szczególnych norm jakościowych, dzięki czemu firma Planet Waves na przestrzeni lat stała się synonimem najwyższej jakości. W ofercie amerykańskiego producenta znajdziemy m.in. kable, paski, kostki, tunery oraz wiele innych. Varigrip to przyrząd umożliwiający ćwiczenie siły i sprawności palców i dłoni. Ergonomiczny kształt i regulowany opór pozwalają na ćwiczenie każdego z palców, całej dłoni, nadgarstka i przedramienia. Odwracalny odlewany uchwyt z powierzchnią symulującą struny pozwala na utrzymanie zrogowaceń naskórka jakie powstają w trakcie używania instrumentu. Planet Waves Varigrip, to idealne narzędzia pomagające utrzymać ręce muzyka w formie. Mówiąc w dużym skrócie, urządzenie treningowe Varigrip to cztery osadzone na osobnych sprężynach przyciski umożliwiające odizolowanie poszczególnych palców i ich niezależny trening siłowy. Jest to następca wcześniejszego, bardzo popularnego urządzenia o nazwie Gripmaster. W tej starszej wersji trenera istniało kilka jego odmian, różniących się od siebie kolorami. Każdy kolor odpowiadał innej sile oporu pod palcami: żółty to extra light (1,4kg na palec), niebieski to light (2,3kg), a czerwony - medium (3,5kg). Rzadziej spotykany był czarny (heavy) dający obciążenie ponad 4kg. Jakże są różnice pomiędzy Gripmasterem i Varigripem? Przede wszystkim tym razem nie musimy wydawać pieniędzy na wszystkie kolory tęczy, jeśli chcemy przejść na kolejny etap siłowy. Varigrip posiada bowiem specjalne pokrętła umożliwiające skrócenie lub wydłużenie sprężyny. Tak więc w jednym urządzeniu zawierają się wszystkie dostępne obciążenia Gripmastera, pomiędzy którymi możemy przechodzić płynnie, a nie skokowo. Dzięki temu każdy z nas może ustawić siłę nacisku indywidualnie, tak aby trening był optymalny. Co więcej, możemy ustawić inne obciążenia na każdy z czterech palców (to coś, czego żaden Gripmaster nigdy nie potrafił) - wystarczy jedną ze sprężyn bardziej dokręcić, a inną poluzować. Kolejną różnicą jest sztywny, zabudowany dół urządzenia. Nie wiem, jak Was, ale mnie zawsze denerwował ruchomy spód Gripmastera. W końcu, starym partyzanckim sposobem, obwiązałem go na stałe nitką, aby się nie poruszał podczas ćwiczeń - gryf gitary nie jest przecież ruchomy. Jest jeszcze coś, czego nie było w Gripmasterze. Pod gumową nakładką, na nieruchomej części, znajduje się symulacja strun umożliwiająca wzmacnianie opuszków palców. STOSOWANIE Urządzenie Varigrip jest bardzo przydatne i przynosi pozytywne efekty. Na tyle pozytywne, że trening tego typu stosuje się także w procesie rehabilitacji. Nam, gitarzystom, umożliwia rozgrzanie się przed próbą lub koncertem, dzięki czemu unikniemy ewentualnych kontuzji. Varigripa można też zabierać ze sobą wszędzie tam, gdzie nie mamy gitary (do pracy, autobusu, na wyjazd za miasto), i budować siłę, elastyczność oraz kondycję palców, dłoni, nadgarstka, a także przedramienia. Na opakowaniu opisanych jest sześć podstawowych ćwiczeń - w zależności od ułożenia kciuka trenujemy inną część dłoni. Po odwróceniu Varigripa i zdjęciu osłony z symulacji strun ćwiczymy wytrzymałość niezbędną do swobodnego grania akordów. Przy najlżejszym obciążeniu można trenować swobodne kładzenie palca z techniki rolling-fingers. Możliwości jest wiele, w zasadzie tyle, ile sami sobie wymyślimy. Testowany egzemplarz sprawował się bez zarzutu. Jedyne moje zastrzeżenie to piski, jakie Varigrip zaczął wydawać po upływie około tygodnia używania. Jest to oczywiście drobnostka i prawdopodobnie odrobina jakiejś substancji zapewniającej odpowiedni poślizg zlikwiduje te odgłosy. DAWKOWANIE Na koniec kilka słów przestrogi. Naszym celem jest maksymalna sprawność rąk, a nie ich usztywnienie. Palce muszą być dobrze rozciągnięte i mieć odpowiednią szybkość. Tak więc w przypadku urządzenia Varigripa, podobnie jak w życiu, trzeba zachować umiar. Jeśli przesadzimy, to efekt może być przeciwny do naszych oczekiwań. To urządzenie nie zastąpi nam gitary. Może być jednak boosterem, który zaaplikowany pomiędzy ćwiczeniami na prawdziwym instrumencie pozwoli szybciej i łatwiej dojść tam, dokąd zmierzamy. DEMO VIDEO: <http://www.planetwaves.com/PWVideo.Page?MediaId=7933&sid=ab4b4c68-1207-4ec2-b3a7-2a39c9538f43>